

PRZYJACIEL NA DOBRE I NA ZŁE

Wśród szarych drapaczy chmur, pomiędzy blokami, na podwórku ciemnego blokowiska swój czas wolny spędzała grupa przyjaciół: Tola, Ola i Wojtek. Była to zgrana paczka młodych ludzi, którzy chodzili razem do szkoły, odrabiali lekcje, a wolne chwile spędzali na placu zabaw. Mimo że mieli już po 15 lat, to bardzo lubili to miejsce, gdyż było ono jedyne – ich zdaniem – w swoim rodzaju. Działo się tak, ponieważ osiedle, na którym mieszkali, nie zamieszkiwali ludzie należący do najbogatszej elity, lecz mieszkali tam biedni, często mający konflikty z prawem.

Pewnego dnia do Toli, Oli i Wojtka podszedł pewien nieco starszy chłopak, przedstawił się jako Przemek i zapytał, czy mógłby się dosiąść. Przyjaciele zgodzili się, gdyż było to dla nich coś nowego, bardzo chcieli poznać kogoś, z kim mogliby nawiązać znajomość. Spotykali się regularnie i miło spędzali czas na wspólnych rozmowach przez kilka kolejnych dni..., tygodni... Młodzież zaprzyjaźniła się, a Przemek zdobył zaufanie reszty przyjaciół. Podczas jednego ze spotkań nastolatkom doskwierała nuda, nie mogli odnaleźć ciekawego tematu do rozmowy, a dzień tego dnia był wyjątkowo pochmurny i przygnębiający. Nowo poznany kolega zaproponował, że ma ze sobą coś, co wszystkim poprawi humor. Tola i Wojtek byli bardzo zaciekawieni okrągłymi kolorowymi landrynkami, które proponował im Przemek. Z początku niechętnie, lecz po namowach spróbowali i faktycznie wszystko, o czym mówił starszy kolega, było prawdą. Humor stał się lepszy, świat w oczach nastolatków nabrał kolorów, nawet szare bloki i brudne podwórko zaczęło cieszyć, zaś umysł i ciało stało się zrelaksowane. Zupełnie przestali zauważać to, co działo się wokół. Wszystkiemu przyglądała się Ola, która nie przystała na propozycję Przemka. Nastroje towarzyszy po kilku godzinach wróciły do normy, a młodzież udała się do domów.

Sytuacje tego typu powtarzały się coraz częściej. Tola i Wojtek zaczęli opuszczać lekcje, coraz mniej czasu spędzali z Olą oraz chodzili w różne podejrzone miejsca. Dziewczynkę bardzo zaniepokoiła ta sytuacja i postanowiła zwrócić się z prośbą o pomoc do nauczyciela. Opisała sytuację kilku ostatnich dni, przedstawiła, że z pozoru początkowo niewinne zachowania kolegów zmieniły się w coraz bardziej agresywne i nieprzewidywalne, a działo się tak, gdy drażetki, które tykali jej przyjaciele, traciły moc – tłumaczyła Ola. Jej znajomi stali się ofiarami uzależnienia, stanu, w którym brak danej substancji wywołuje niekontrolowane i dotąd niespotykane zachowania.

Następnego dnia przyjaciele Oli również nie pojawili się na lekcjach. Zaniepokojona dziewczyna postanowiła udać się na poszukiwania znajomych. Po kilkunastu minutach odnalazła ich pomiędzy opuszczonymi garażami w głębi osiedla. Tola, Wojtek i Przemek byli bladzi, ich skóra opadnięta, zaś oczy czerwone i podkrążone. Nastolatka podeszła do przyjaciół, by zapytać, czy wszystko z nimi w porządku, oferując im pomoc. Lecz spotkała się ona ze strony przyjaciół z atakiem agresji. Zaczęli ją wyzywać i grozili mówiąc, że jeżeli nie odejdzie, zrobią jej krzywdę. Przerażona odeszła i postanowiła zadzwonić po pomoc. Po kilku minutach na miejscu pojawiła się policja i pogotowie ratunkowe. Medycy natychmiast zabrali nastolatków

do szpitala. Okazało się, że pomoc nadeszła w ostatniej chwili, ponieważ jeszcze kilka godzin i choćby jedna dawka więcej tych substancji mogłaby spowodować zatrzymanie akcji serca i śmierć przyjaciół. Policjanci zabezpieczyli niebezpieczne substancje i przeprowadzili rozmowę z Olą, która opowiedziała im wszystko, co wiedziała na ich temat.

Kolejne miesiące minęły na powrocie do zdrowia i rehabilitacji Toli, Wojtka i Przemka. Ola przychodziła przez cały ten czas do szpitala i wspierała nastolatków. Pomagała im nadrobić zaległości w nauce. Przyjaciele byli bardzo wdzięczni koleżance za uratowanie im życia. Po kilku miesiącach sytuacja wróciła do normy, zaś nastolatki wspólnie postanowili przeprowadzać lekcje i akcje mające na celu ochronę przed tego typu nieznanymi substancjami, a własnymi doświadczeniami przestrzegali innych przed podejmowaniem tak ryzykownych kroków. Wszystkie te wydarzenia bardzo wzmocniły przyjaźń nastolatków.

